

# Magda Drejka, List

Budowałam most, mimo że palony był wciąż przez Ciebie, przez Ciebie  
Byłam gotowa wziąć ciężar winy całej na siebie, na siebie

Więc piszę list, bo nigdy nie było mi dane  
Opowiedzieć Ci o moim stanie  
Poświęciłam co się dało, lecz to było za mało

Na granicy stoję, czuję, że już mam siły coraz mniej  
Nie chcę patrzeć więcej wstecz, bo gubię to, co moje  
Wyrzuciłam klucz, nie wracam do tych miejsc  
Kiedyś żyło mi się lżej

Więc piszę list, bo nigdy nie było mi dane  
Opowiedzieć Ci o moim stanie  
Poświęciłam co się dało, lecz to było za mało

Piszę list, by powiedzieć swoją stronę  
Nie uwierzysz, trudno – niech każdy się dowie  
Poświęciłam co się dało, lecz to było za mało

Czy nie widzisz, że już nie mam co Ci dać?  
I nie powiem Ci tego prosto w twarz

Więc piszę list, bo nigdy nie było mi dane  
Opowiedzieć Ci o moim stanie  
Poświęciłam co się dało, lecz to było za mało

Piszę list, by powiedzieć swoją stronę  
Nie uwierzysz, trudno – niech każdy się dowie  
Poświęciłam co się dało, lecz to było za mało

Więc piszę list  
Więc piszę list